

PRAWDZIWYM NIE STAJESZ SIĘ W JEDNEJ CHWILI

- odparł Zamszowy Koń. - Przemiana trwa długo. Właśnie dlatego nie przytrafia się tym, którzy się łatwo psują, ani tym, z którymi trzeba się delikatnie obchodzić.

Prawdziwy stajesz się dopiero wtedy, gdy już wykochano z ciebie większość sierści, gdy oczy ci wypadają i puszczejają szwy, kiedy wyglądasz zupełnie żałośnie. Ale to jest bez znaczenia, bo skoro już jesteś Prawdziwy, to w oczach tego, ktocię kocha, nie możesz być brzydki. Brzydkim mogą cię nazwać tylko ci, którzy niczego nie pojmują, którzy nie rozumieją,

JAKIE TO PIĘKNE BYĆ PRAWDZIWYM.

Margery Williams, „Aksamitny Królik, czyli jak zabawki stają się prawdziwe”